Rok X

Nr. 225

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . 2,55 zł.
Z odnoszeniem i w agencjach . 2,65 „
Na poczcie, już z odnoszeniem . 2,80 „
Kwartalnie w ekspedycji . . 7,65 „
Na poczcie już z odnoszeniem . 8,67 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — — części kwoty abonamentowej. — —

OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 łam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłómaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Sobota: Kozmy i Damjana
Niedziela 16 po Swiątk. Wacława

CHOJNICE, niedziela dnia 28 września 1930 r.

Słońca wschód 5.55 zachód 17 46
Księżyca wschód 12.35 zach. 19.42

Wieści o krótkiej treści

W ambulansie pocztowym, krążącym między Kolonją a Bonn dokonano kradzieży na sumę 6000 mk. Sprawca przebrał się w mundur urzędnika pocztowego i dokonał rabunku.

* * *

Prezydent Rzeczypospolitej przyjął inżynierów Hofmana i Okoniewskiego w sprawie elektryfikacji Pomorza.

* * *

Wielkie wrażenie wywołał w Barcelonie powrót przywódcy Katalończyków, 71-letniego pułkownika Macii, który znajdował się na wygnaniu a obecnie powrócił pokryjomu.

* * *

Utworzenie nowego rządu austrjackiego powierzył prezydent dotychczasowemu wicekanclerzowi Vaugoinowi. Vaugoin, przywódca partji chrześcijańsko - socjalnej od czasu ustąpienia ks. Seipla. liczy 57 lat życia, i był od r, 1921 ministrem spraw wojskowych,

* * *

Premjer turecki Ismat - pasza, lat 46, odznaczył się podczas przewrotu młodotureckiego w r. 1908. jest on reorganizatorem armji tureckiej i od szeregu lat stał na czele rządów.

* * *

W najbliższym czasie przystąpi Japonja do londyńskiej umowy dotyczącej floty. Temsamem będzie umowa ta przyjęta przez Anglję, Japonję i Stany Zjednoczone.

* * *

Na morzu Północnem pływa stary krążownik angielski, sprzedany przez rząd na rozbiórkę. Statek został podczas burzy oderwany od holownika i poniesiony z załogą 6 chłopa na pełne morze.

* * *

Polska Agencja Tel. zaprzecza doniesieniu warszawskich pism wczorajszych, jakoby b. premjer Bartel odwiedził był skazaną b. posłankę Kosmowską. — Rektor prof. Bartel nie wyjeżdżał wogóle ze Lwowa, a ostatnim razem był w Warszawie w dn. 3 kwietnia.

* * *

Z Malmö donoszą, że istnieje plan utworzenia nowej linji okrętowej między południową Szwecją a Gdańskiem lub Gdynią

* * *

W manheimskim zwierzyńcu niedźwiedź rozszarpał dozorcę, czyszczącego klatkę tak, iż nieszczęśliwy człowiek zmarł niebawem w lazarecie.

* * *

Ludność rusińska w Horodyszczach uchwaliła na wiecu, w którym wzięło udział 600 osób, zwalczać sabotażystów i wydawać ich władzom. Pozatem dała w rezolucji wyraz swej lojalności i wierności wobec Polski.

* * *

Dnia 23-go bm. Ojciec św. dokonał oględzin radjostacji watykańskiej, zbudowanej, jak wiadomo, na terenie ogrodów watykańskich. Ojcu św. towarzyszył i udzielał wyjaśnień twórca tej stacji, senator Marconi.

* * *

W Gorzędzieju, (pow. tczewski) bawił gen. Orlicz - Dreszer. Przybył on ubrany po cywilnemu, w towarzystwie kilku towarzyszących mu panów Celem wizyty było, jak słychać, uzyskanie zezwolenia na postawienie przy wyborach kandydatury jednej z osób duchownych.

* * *

Ambasador sowiecki w Berlinie Krestinski złożył prezydentowi Rzeszy w piątek wizytę pożegnalną. Prezydent wydał na jego cześć śniadanie.

* * *

18 b. posłów do sejmu kłajpedzkiego, którzy dostarczyli materjału do zażalenia do Ligi Narodów i podpisali je, mają być aresztowani. Zapowiedział im to gubernator Kłajpedy.

Polska nie odzyskała wszystkich swych ziem

Paryż. W dzienniku „L'Ordre" Emil Bure narzeka na tę bierną stratę czasu, która ma miejsce w Genewie. Po co bawić się w tę długą do niczego niepodobną dyskusję przecież jasnem jest że ci poczciwcy Niemcy bronią mniejszości narodowych, które ich obchodzą tyle co śnieg zeszłoroczny i z których kpią sobie jak z pierwszego morderstwa, popełnionego przez nich na początku wojny. Niemcy bronią tych mniejszości w tym celu, aby dobić się rewizji traktatów i stać się tym sposobem panami Europy. Dlaczego dłużej mamy być ofiarą ich hipokryzji. Briand powinien by im powiedzieć wyraźnie że wobec znacznych korzyści, które przyniosły Niemcom teorje Wilsona, mogą oni bez szemrania znosić wyrok wydany w imieniu tych teoryj. Przecież zostali oni pobici a jeszcze chcieliby mieć wszelkie korzyści z traktatów. Korytarz gdański przynosi pewien uszczerbek ich prestige'owi, a bynajmniej nie ich interesom. Niech błogosławią oni jeszcze prezydneta Stanów Zjednoczonych i jego mrzonkę o prawie narodówdo rozporządzania swoimi losami. Mrzonka ta przeszkodziła Polsce odzyskać wszystkie ziemie które zostały jej zabrane.

Prześladowanie Polaków w Niemczech

Jeszcze nie przebrzmiały echa barbarzyńskiego napadu bojówki Stahlhelmu na zabawę polskich dzieci szkolnych w Osławie — Dąbrowie (powiat bytowski w Pomeranji) oraz masakry. Polaków, urządzonej przez hitlerowców w Niezabyszewie — a już z powiatu bytowskiego dochodzą wiadomości o dalszych barbarzyńskich występach bojówek niemieckich

Bojówka Stahlhelmu. przyjechawszy z sąsiednich miejscowości na samochodach ciężarowych urządziła napad na prywatną szkołę polską we wsi Rabacin (Groebenzin). Napastnicy wybili wszystkie szyby, poczem wtargnąwszy do wnętrza zniszczyli ściany i cały skromny inwentarz szkolny, ufundowany z groszowych ofiar ubogich włościan kaszubskich Zniszczenie drugiej już zrzędu polskiej szkółki prywatnej w powiecie bytowskim (szkółek tych jest tam ogółem 4) jest niewątpliwie dalszym etapem w akcji terorystycznej wobec Polaków. zapowiedzianej w znanym okólniku komendanta Stahlhelmu majoraWolffa

Na tem się wszakże gwałty nie kończą. Jak donoszą z Osławy — Dąbrowy (Oslawdamerów), tamtejszy leśniczy państwowy Zimmermann napadł wraz z drugim Niemcem na gospodarza — Polaka Jana Cysewskiego i bez najmniejszego powodu powaliwszy go na ziemię począł go bić i dusić. Przedstawiciel policji niemieckiej starszy posterunkowy Scherwart odmówił spisania protokółu o tym bestjalskim napadzie

W Rabacinie Niemiec Paul Gutzmer napadł na polskie dzieci szkolne. śpiewające po polsku pieśń Dalej dziatki, dalej — raźno do pracy się bierzcie". Gutzmer zaczął krzyczeć pod adresem dzieci, by zaprzestały śpiewu oświadczając: „in Deutschland ist polnisch singen verboten". Gdy dzieci śpiewały dalej, Gutzmer chwycił za kij i zaczął nim okładać ucznia P w ten sposób, że biedny chłopiec upadł nieprzytomny na ziemię. Inne dzieci trzy dziewczynki uciekły z płaczem do domu.Dopiero wówczas zezwierzęcony napastnik odszedł. We wszystkich wspomnianych wypadkach przedstawiciele władzy odmówili jakiejkolwiek interwencji na rzecz maltretowanych Polaków

Do Niborku (Neidenburg) w Prusiech Wschodnich przybyło 30 robotników polskich zakontraktowych do kopania kartofli. Bojówka niemiecka napadła na robotników polskich i obrzuciła ich kamieniami, żądając, aby wrócili do Polski Policja nie reagowała

Oto obraz położenia mniejszości polskiej w Niemczech w chwili gdy pan Curtius deklamuje w Genewie na temat ochrony praw mniejszości narodowych!

Barbarzyńcy niemieccy powinni jednak pamiętać, że każdy kij ma dwa końce — i że istnieje nie tylko mniejszość polska w Niemczech ale tak że mniejszość niemiecka w Polsce. Cierpliwość społeczeństwa polskiego kończy się! Redakcja.

Organ przemysłu franc. o znaczeniu Pomorza dla Polski

Paryż. Dziennik La Jorun. Indust, ogłasza dłuższy artykuł o znaczeniu korytarza Gdańskiego dla Polski i dla Niemiec:

Dla Polski — pisze autor artykułu — dostęp do morza jest zagadnieniem życia, Według danych statystycznych z ostatnich lat więcej niż 46 procent handlu polskiego odbywa się drogą morską, Zaznaczyć przy tem należy, że Polska używa przeważnie korytarza nie do ruchu tranzytowego lecz do ruchu handlowego z południa na północ i z północy na południe. Świadczą o tem cyfry stwierdzające wymownie że wywóz zPolski przez Gdańsk i Gdynię dochodzi do 10000000 tonn rocz.

Jeżeli porównamy teraz tę dane z ruchem handlowym Niemiec w kierunku Prus Wschodnich i z powrotem przez ten sam korytarz .to okaże się że obrót towarowy jest conajmniej o 7 razy mniejszy. Dodać do tego należy że ruch tranzytowy z Niemiec przez Pomorze, obejmuje towary, przeznaczone dla Litwy, Łotwy i Rosji oraz wywóz z tych krajów do Niemiec. czyli obejmuje on cały handel niemiecki w kierunku wschodnim i ze wschodu na zachód, podczas gdy towary przybywające przez Gdynię i Gdańsk są obecnie całkowicie absorbowane przez ziemie polskie.

Wobectego należy całkowicie zgodzić się z opinją ekonomistów polskich którzy uważają, że korytarz Gdański nie gra praktycznie żadnej roli w handlu zagranicznym Niemiec, gdy tymczasem dla Polski jest on niezbędny.

27 rozpraw prasowych

Katowice. Dnia 25 bm na wokandzie tutejszego sądu grodzkiego znalazło się aż 27 rozpraw prasowych przeciwko redaktorom pism opozycyjnych. Z liczby tej 17 rozpraw wyznaczono przeciwko byłemu odpowiedzialnemu redaktorowi Gazety Robotniczej p. Romanowi Motyce. które zostały odroczone, ponieważ pan Motyka jest posłem do Sejmu śląskiego.

Za morderstwo partyjne

Lublin. Dnia 24 bm lubelski, sąd okręgowy rozpatrywał sprawę Symchy z Sosnowca oraz Abrama Kagana i Abrama Niebieskiego, oskarżonych o wykonanie w dniu 31 maja br w Radzymiu wyroku śmierci na osobie Dawida Siedlarza członka polskiej partji komunistycznej Sąd skazał wszystkich 3 oskarżonych na karę śmierci przez powieszenie.

Siedlarza zamordowano z premedytacją w ohydny sposób, zadając mu 23 rany kłute

Skazani po wykonaniu wyroku na Siedlarzu mieli zapewnioną ucieczkę do Rosji sowieckiej a rodziny ich pełne zabezpeczenie materjalne przez polską partję komunistyczną.

Mord rabunkowy.

Warszawa. Policja wyłowiła z Wisły zwłoki Stanisława Strzemeckiego, wiceprezesa Związku Rzemieślników Chrześcijańskich. Wychodząc z domu, zabrał on większą kwotę pieniędzy na wypłatę dla robotników, jednak przepadł był bez wieści. Niewątpliwie popełniony został na osobie Strzemeckiego mord rabunkowy.

Reforma systemu podatkowego

Nasz system podatkowy pochodzi z czasów, gdy walka z inflacją pieniądza papierowego wymagała wysokich stawek podatkowych i różnych podatków nadzwyczajnych, a równocześnie spadek siły nabywczej pieniądza łagodził ostrze tego systemu: W ostatnich kilku latach mimo bezwzględnej krytyki tego wszystkiego. co przedtem było, nie wprowadzono żadnych zasadniczych zmian w tym systemie: Jedynie tylko fiskalizm w związku ze wzrostem budżetu państwowego do szedł do wysokiego napięcia.

Inne kraje zmieniły już swoje podatki z okresu inflacji. Polska tego nie zrobiła. Ze strony oficjalnej utrzymuje się, że teraz nie jest czas na wielką reformę podatków, że należy poprzestać na ulgach i zmianach raczej drugorzędnych. Otóż należy sobie zadać pytanie: czy dzisiejszy system podatkowy sprzyja kapitalizacji czy daje możliwości gromadzenia oszczędności i do nich zachęca? Należy stanowczo powiedzieć, że nie. A w takim razie reforma podatków jest czemś koniecznem, bez czego nie usunie się źródeł obecnego przesilenia. Nie można z nią zbyt długo zwlekać i odkładać na później. Zbyt wiele jest niepewności w naszem życiu państwowem, by mogła trwać dalej także i niepewność podatkowa.

Niewątpliwie łatwiej było przeprowadzić tę reformę dwa lata temu, gdy konjunktura była lepsza. Dzisiaj wysuwa się argument że zasadnicze zmiany w systemie podatkowym mogą zmniejszyć dochody skarbu, które i bez tego maleją. Jednakże należy pamiętać, że wysokie dochody skarbu niezawsze idą w parze z wysokiemi stawkami podatkowemi i wielkością podatków. Zmniejszenie budżetu przychodzi jako konieczność życiowa gdy wysychają źródła podatkowe. Bez ożywienia się życia gospodarczego przedewszystkiem w rolnictwie, nie będzie poprawy skarbu. Niższe stawki podatkowe, które pozwolą na odbudowę kapitału obrotowego na gromadzenie się oszczędności. które umożliwią kalkulację gospodarczą i przywrócą zaufanie w przyszłość oznaczają w ostatecznym wyniku zwiększenie się dochodów skarbowych.

Na pierwszy plan wysunąć należy likwidację podatku od obrotu. Teoretycznie biorąc, nie ma już ten podatek żadnego obrońcy. Oczywiście że nie można go skreślić za jednym zamachem ale należy przewidzieć przez osobną ustawę jego zupełne zniesienie w ciągu lat kilku. Ubytek dochodów wyrówna się przez ogólne podniesienie się zdolności płatniczej społeczeństwa, gdy odpadnie szczególnie dokuczliwy ciężar tego podatku; z drugiej strony trzeba się liczyć z koniecznemi oszczędnościami w wydatkach.

Równie ważną jest reforma podatku dochodowego. Nadmiernie wysokie stawki nie przynoszą skarbowi żadnych korzyści. Jednakowe traktowanie osób prawnych, jak i osób fizycznych odstrasza kapitał obcy, który zresztą znajduje w tem podniętę. by ubocznemi drogami wymykać się z pod podatku. Należy w obciążeniu podatkiem dochodowym przyznać specjalne ulgi dochodowi przeznaczonemu do dalszej produkcji a nie na cele konsumcyjne.

Musi być uregulowana ostatecznie sprawanad zwyczajnego podatku majątkowego, który hociaż faktycznie zamiera pod naciskiem rzeczywistości gospodarczej, wisi wciąż, jak miecz Damoklesa nad wielu gospodarstwami przez co powiększa się niepewność i zamieszanie w ich kalkulacji gospodarczej i kredytowej. Nadzwyczajny podatek płacony rzeczywiście od majątku, nie może wlec się przez długie lata.

Wymaga reformy także i gospodarka w monopolach, państwowych. Nie mogą one wciąż rozszerzać zarkesu swojego działania, nie można ich rozszerzać kosztem przedsiębiorczości prywatnej Równocześnie w ostatnich paru latach wzrastają w monopolach koszty produkcji w daleko wyższym stopniu aniżeli zysk czysty, co dowodzi nie dość oszczędnej gospodarki.

Ustać winna dowolność w nakładaniu podatków samorządowych i dodatkówdo państwowych podatków. Prawa podatkowe samorządu winny być w ścisły sposób przez ustawę określone a wyrównania deficytów samorządow należy szukać przedewszystkiem w bardziej oszczędnej ich gospodarce. Równocześnie państwo nie może na samorządy nakładać coraz to nowych zadań, którym one nie mogą podołać.

Wreszcie wymiar i pobór podatków należy oprzeć na ścisłych podstawach prawnych, usunąć dowolność administracji skarbowej i jej nadmierny fiskalizm. Należy wykonać i ogólnie zastosować wszelkie rozstrzygnięcia Trybunału Administracyjnego przyznające słuszność płacącym podatki w ich sporach ze skarbem, a takich rozstrzygnięć jest już sporo. Nie można też pominąć sprawy uregulowania ogromnych zaległości podatkowych i nadmiernych kar za zwłokę i innych dodatkowych kosztów.

R Rybarski.

Aresztowania na Śląsku

Poza posłem Korfantym aresztowani zostali posłowie do Sejmu Śląskiego z NPR. i Ch. D.: Adamek, Sikora, Kędzior, Kopocz i b. poseł do Sejmu Rzeczypospolitej Tempka.

Rewizję w willi Korfantego przeprowadzała policja mundurowa, agenci cywilni i żandarm. Zabrano 11 pak prywatnej korespondencji Korfantego, dokumentów itd. Korfanty protestował przeciwko aresztowaniu go jako posła, został jednak wywieziony samochodem wojewódzkim w niewiadomym kierunku.

Wedle dalszych wiadomości poza poprzednio wymienionymi miano aresztować jeszcze posła Wieczorka z NPR. i posła Caspary-ego z PPS. Dotychczas urzędowo potwierdzono jedynie wiadomość o aresztowaniu posła Korfantego.

W godzinach południowych przeprowadzono bardzo ścisłą rewizję w redakcji i administracji „Polonji“ katowickiej przy udziale znacznej liczby policji.

Sejm Śląski rozwiązany.

W piątek ukazał się dekret Prezydenta Rzplitej o rozwiązaniu Sejmu Śląskiego.

Kwestja żydowska

(Książka ta nie zawiera przepowiedni: daje ona tylko rzut oka na obecny stan najważniejszych zagadnień naszego bytu narodowego. od ktorych dalszego rozwoju przyszłość Polski zależy“. (Z przedmowy do mającej się za parę miesięcy ukazać w druku książki pod tytułem „Przyszłość Polski“ której obecna serja artykułów stanowi jeden rozdział):

I. Triumf żydowstwa po wojnie światowej.

Kwestja żydowska która w życiu Polski ma tak doniosłe znaczenie, jest zarazem wielką kwestją całego świata naszej cywilizacji. Jej rozwój w Polsce ściśle się wiąże z ogólną pozycją Żydów w Europie i Ameryce, a losy jej w świecie zależą w większej, niż to się może wydawać, mierze od położenia żydowstwa w Polsce. Stąd, chcąc sobie zdać sprawę z jej stanu nie można się zamykać w naszych stosunkach wewnętrznych, ale trzeba ją rozważać w całości.

W dobie głębokich i niesłychanie szybko postępujących przemian, którą przeżywa dziś świat naszej cywilizacji, kwestja żydowska nie uniknęła ogólnego losu zagadnień jego życia. I ona weszła w okres głębokiego kryzysu, który musi doprowadzić do wielkich zmian w położeniu Żydów i w roli, przez nich odgrywanej.

Ten kryzys zjawia się w chwili największej siły i największego znaczenia żydowstwa.

Koniec wojny 1914 — 18 roku przyniósł Żydom najświetniejszy bodaj triumf jaki odnieśli kiedy kolwiek w ciągu całych swoich dziejów. Lista ich zwycięstw jest bardzo długa.

Jeżeli na konferencji pokojowej, przygotowującej Traktat Wersalski, nie wszystko poszło po ich myśli, to nietylko dlatego, że interesy i dążenia narodów w żadnych warunkach nie mogą być całkowicie od nich uzależnione, ale także i to w w znacznej mierze dlatego że zajęci sporami między sobą, byli z początku nieobecni w Paryżu i przysłali swój komitet wtedy, kiedy pewnym sprawom, a przedewszystkiem sprawie polskiej nadano już kierunek, w którym poszło ich rozstrzygnięcie. Wpływ ich na ostateczne decyzje w tych sprawach był niemały, ale nadanego kierunku już zmienić nie mogli. Musieli się pocieszać nadzieją że w okresie powojennym niejedno da się odrobić.

To trzeba stwierdzić, że z chwilą, kiedy zaczęli działać na konferencji, wpływ ich był ogromny, większy bodaj, niż któregokolwiek z przedstawianych tam narodów.

Mieli oni w swych rękach głównych ludzi, decydujących o losach świata a niektórych używali wprost jako swych agentów.

Pozycja ich pod koniec wojny i w latach powojennych w największych państwach, zwłaszcza w Anglji i w Stanach Zjednoczonych, stała się tak silną, że do zajmowania w nich pierwszorzędnych stanowisk nie mieli już potrzeby deklarować się jako Anglicy czy Amerykanie. Najwyższe urzędy stały się tam dostępnemi dla ludzi, jawnie zaliczających siebie do narodowości żydowskiej, dla sjonistów a w Anglji rządzącym ministrem został nawet członek komitetu wykonawczego organizacji sjonistycznej.

W Niemczech, gdzie przed wojną już odgrywali pierwszorzędną rolę w finansach, handlu i przemyśle, ale mieli bardzo ograniczony dostęp do udziału w machinie państwowej, te ograniczenia zostały po wojnie usunięte i odrazu wzięli niemały udział w rządzeniu nową republiką.

Rosja, jedyne państwo które się przeciw nim broniło systemem praw wyjątkowych, została wywrócona przez rewolucję, której duszą i kierownikami byli przedewszystkiem Żydzi. Przedstawiciele systemu walki z Żydami za swoje względem nich przewinienia drogo zapłacili.

Polska, która w latach przedwojennych, przekonawszy się aż nadto dobitnie o wrogiem stanowisku Żydów względem jej dążeń narodowych i widząc całe niebezpieczeństwo, płynące z zażydzenia swych miast, zaczęła energiczniej organizować swój handel i popierać tę pracę bojkotem handlu żydowskiego — po odbudowaniu państwa zatarła swe wrogie względem nich stanowisko, a w dalszym ciągu otrzymała rządy wyraźnie im przyjazne. popierające ich w życiu gospodarczem oraz otwierające im szeroko dostęp do armji i wszelkiej służby państwowej.

Z ich właściwie inicjatywy ustanowiona została Liga Narodów, w której organizacji zajęli wiele miejsca, a jednocześnie z Traktatem Wersalskim została podpisana konwencja o mniejszościach, przeznaczona do tego, żeby Żydom w państwach środkowej Europy zapewnić opiekę zzewnątrz.

Głośny ruch antysemicki, istniejący do niedawna w różnych krajach umilkł. jego organizacje się porozwiązywały lub pędzą żywot suchotniczy organy prasowe pozamykały się lub utraciły czytelników. Z wyjątkiem autorów kilku książek, które się po wojnie ukazały, dziś prawie nikt na Żydów nie napada nikt ich nie krytykuje; natomiast ukazuje się niemało publikacyj, które ich gloryfikują.

Wreszcie — najbardziej widoczne zwycięstwo — przyznano im Palestynę, jako ognisko czy siedzibę zarodową żydowską (Jewish national home pod opieką Wielkiej Brytanji, sprawowaną na mocy mandatu Ligi Narodów. Jak wynika z ducha mandatów, ta opieka ma istnieć dopóty dopóki Palestyna żydowska nie dojrzeje do całkowitej niepodległości.

Możnaby powiedzieć, że to zwycięstwo niepełne, ponieważ nie ustanowiono odrazu państwa żydowskiego. Tak wszakże nie jest. Żydzi sami tego państwa obecnie nie chcieli: Palestyna jako niepodległe państwo żydowskie, musiałaby własnemi siłami żydowskiemi stworzyć obronę przeciw otaczającemu ją, a wrogiemu Żydom światowi arabskiemu i na własną rękę radzić sobie z przytłaczającą większością arabską nawewnątrz Takie państwo zniknęłoby nazajutrz po jego ustanowieniu Trzeba było mieć czas na umocnienie żywiołu żydowskiego w kraju, a zrobić to można było tylko pod opieką potęgi dla której świat arabski ma respekt. Przez pewien czas Żydzi spierali się między sobą, czy tą potęgą ma być Anglja czy Stany Zjednoczone; zwyciężyło wszakże na realniejszych podstawach oparte dążenie Żydów angielskich. Stany Zjednoczone są zadaleko, nie mają w tej części świata żadnego punktu oparcia i choćby chciały najgorliwiej sprawować swą opiekę, nie posiadają do tego warunków Anglja natomiast, ze swą pozycją w północno - wschodniej Afryce, panująca w Indjach i biorąca mandaty w części krajów arabskich. w sąsiedztwie Palestyny, była stworzona na protektorkę fundamentów żydowskiej państwowości. Silna zaś pozycja Żydów w samej Anglji dawała gwarancję, że ochoty do tej opieki jej nie zabraknie.

Usadowienie się w Palestynie, jako w kraju mandatowym angielskim, było z punktu widzenia Żydów najświetniejszem rozwiązaniem i dawało podstawę do najśmielszych nadziei. Trudno przeczuć, jak daleko szły te nadzieje: wyparcie z kraju ludności arabskiej, skolonizowanie go przez Żydów, później zapewne posunięcie dalej tej kolonizacji, rozszerzenie granic Palestyny, stworzenie państwa z wielką pozycją w świecie i udział w sprawach międzynarodowych już jawny firmowy, w imieniu państwa żydowskiego, nie zaś, jak dziś, gdy chodzi o udział oficjalny w charakterze przedstawicieli innych narodów.

Zrozumiałą jest rzeczą, że po tak długim szeregu świetnych zwycięstw ogromnie wzrosło w Żydach poczucie własnej siły i wyższości nad innemi narodami. Wstąpili w nowy okres dziejów z niezachwianą wiarą w swą wielką przyszłość. Na rozpoczęcie tego okresu prócz wszystkich innych mieli jeszcze jeden niemały atut w ręku Gdy wszystkie narody wojujące w wojnie światowej; okrutnie się skrwawiły, potraciły miljony ludzi w kwiecie wieku. Żydzi, których udział w armjach był bardzo duży. strat mieli niewiele Na ogół bowem służyli nie na froncie, ale w kancelarjach:

Roman Dmowski.

Napad bandytów.

Kalisz. W osadzie Chełmce bandyci napadli na dom dzierżawcy Stanisława Zmierzchowskiego, zamordowali go strzałami rewolwerowemi, po czem ograbili doszczętnie mieszkanie i zbiegli bez śladu.

* * *

Katowice. Położenie w hutach staje się z dnia na dzień coraz fatalniejsze. Mówi się nawet o całkowitem wstrzymaniu pracy w niektórych oddziałach hutniczych

Zarząd Huty Królewskiej ma zamiar w najbliższych dniach zwolnić 160 robotników. Przed trzema miesiącami zarząd ten zwolnił już 200 robotników.

Jeszcze są kąty na ziemi zupełnie nieznane

Anglik Bertram Thomas, pełniący obowiązki doradcy finansowego przy dworze sułtana Omanu, przedsięwziął w styczniu roku bieżącego wycieczkę do centralnych okolic Arabji, gdzie faktycznie nie pozostała jeszcze noga europejszyka.

Jak wiadomo, na mapie cały środek Arabji — to biała plama, niezbadana jeszcze przez uczonych.

Thomas, którego nazywają żartobliwie wielkim wezyrem sułtana, otrzymał od tegoż pozwolenie na udanie się do tych tajemniczych rejonów i pomoc w ludziach.

Thomas przedostał się na pustynię Ruba al Khali, która jest tak wielka jak Francja i Hiszpanja razem.

Gdy Thomas oddalił się od wybrzeży zatoki Perskiej już na 160 klm. w głąb Arabji Południowej, ludzie z jego eskorty poczęli wykazywać żywe niezadowolenie z podróży, lękając się umrzeć gdzieś na piaskach pustyni. Thomas rozkazał tym którzy nie chcą jechać dalej, by powrócili do domu. Większość skwapliwie posłuchała tego rozkazu i zawróciła. Tylko 9 Arabów okazało się prawdziwymi bohaterami. Dotrzymywali oni Thomasowi w dalszym ciągu towarzystwa, narażając się wraz z nim na niewygody podróży i upały. Gdy ekspedycja wkroczyła do wnętrza pustyni. popadły ze zmęczenia nawet wielbłądy i zostały tylko konie, które okazały się daleko wytrzymalsze.

Jak pisze obecnie Thomas, pogląd, że Arabja Południowa to tylko same piaski, okazał się błędny. Thomas zetknął się w drodze z kilkoma szczepami. które żyją na tych tajemniczych terenach. Tu i ówdzie są wspaniałe oazy, masa wody i daktyli.

Thomas wykorzystał swoją podróż w całej pełni. Porobił dokałdne mapy miejscowości, zebrał masę okazów flory i fauny, które są obecnie rewelacją dla przyrodników. Thomas ułożył listę szczepów, które zamieszkują te okolice, i dokładnie wyznaczył na mapie ich siedliska. Będzie to wielką pomocą dla przyszłych ekspedycyj w te strony.

Słowem, Thomas na przestrzeni 800 klm, swojej podróży zebrał bogaty materjał dla geografów. antropologów i lingwistów. Ruba al Khali — to prawdziwa ziemia obiecana dla uczonych.

Ekspedycja tego arabskiego Deweya wywołała w Anglji zachwyt, a wśród uczonych tak wielkie zainteresowanie, że gotuje się obecnie kilka naraz ekspedycyj, by zbadać ów kraj dokładniej.

Straszne narzędzie mordercze w wojnie przyszłości

Krwawe opary wojny światowej nie rozeszły się w ciągu długich dwunastu lat: niszczycielski ludzki genjusz wynalazczy, wsparty organizacyjnej myśli potęgą, w doskonale strzeżonych specjalnych laboratorjach kondensuje ich widome resztki w niewidzialne, nowe mordercze możliwości, które od czasu do czasu tylko migają złowrogo przed ciemnemi oczyma przerażonego świata w suchych liczbach i zestawieniach.

J. Jones sprawozdawca wojenny rządu Stanów Zjednoczonych z roku 1918, zadał sobie niedawno trud zbadania, czem byłaby wojna najbliższa w porównaniu z ostatnią. Dzięki swym wpływom mógł on zebrać materjał faktyczny, znakomicie ułatwiający mu ogarnięcie całokształtu jej grozy w zmienionej skali udoskonaleń wojennych, osiągniętych od chwili zawarcia pokoju Jones zwiedził najsamprzód twierdzę Sandy Hook, ważny punkt nad Atlantykiem, i stwierdził, co następuje:

Olbrzymie działa 30-centymetrowe, na podstawach cementowych, grubości 10 metrów, z których każde kosztuje 120000 dol., uważane są już za staromodne i traktowane z lekką pogardą: wprowadzone obecnie działa niosą na odległość 40 kilometrów, przytem celować z nich również można w niebo prawie pionowo. Przy takiej dalekonośności wyrzucony pocisk może trafić w cel, znajdujący się 127 metrów poniżej widnokręgu. jak to wynika z obliczenia krzywizny kuli ziemskiej. Celem tym jest okręt nieprzyjacielski, który trzeba zniszczyć, a który w krzywiźnie ziemi szuka dla siebie osłony, Dlatego też w cementowej głębi fortecy znajduje się pomieszczenie, mające połączenia telefoniczne i radjowe, gdzie przez fachowców - oficerów dokonywane są ścisłe operacje matematyczne, rozsyłane w formie rozkazów obsłudze artyleryjskiej, jak w poszczególnym wypadku ustawić i nacelować olbrzymy strzelnicze.

Jones dostał się potem do ministerstwa Wojny i od generał - majora Williamsa, szefa departamentu materjałów wojskowych, uzyskał odpowiednie, rozleglejsze informacje: Działa posiadane mają szerokość luf 40 cm. Zapalniki pocisków są albo tak czułe, że wybuch następuje przy najlżejszem bodaj otarciu się o balon wojskowy, wypełniony powietrzem, albo tak oporne, że eksplodują dopiero po przebiciu płyty pancernej. Właściwości te dostosowane zostały — oczywiście — do ewentualnych potrzeb. Proch, będący w użyciu, nie podlega działaniu wilgoci, wybucha i nie daje ognia u wylotu lufy.

Bomby o różnej wadze, dochodzącej do 2 tonn spreparowane są w ten sposób, że eksplodują przy zetknięciu się bądź z wodą. bądź z ziemią, bądź z budynkiem lub okrętem, zależnie od miejsca i momentu. Środki chemiczne — gazy — których w ostatniej wojnie nie odważyła się zastosować w pełni żadna ze stron wojujących w obawie przed rewanżem przeciwnika, gromadzone są w coraz większej i bardziej urozmaiconej ilości, począwszy od gazów, wywołujących kichanie, śmiech lub płacz, a skończywszy na straszliwych gazach, które powodują śmierć w najsroższych mękach.

Wojenne udoskonalenia chemiczne byłyby niczem bez należytych udoskonaleń mechanicznych. Pod tym względem inwencja wojenna idzie w dwóch kierunkach: tanki i aeroplany — oto teren jej zdobyczy. Tank nowoczesny, dzięki swej szybkości i wytrzymałości, wykonywa pracę 80 tanków z ostatniej wojny. Strzelanie z tanku przed kilkunastu lat było bardzo trudne, celowanie prawie niemożliwe na skutek chwiania się broni w ciągłych podrygach maszyny, toczącej się przez wielkie przeszkody; trudność tę usunięto obecnie, zawieszając narzędzie strzelnicze na sprężynach. Mógł więc powstać plan wyprowadzenia w przyszłej wojnie tysięcy tanków, z dwoma żołnierzami i karabinami maszynowemi w każdym z nich, które były lotnemi placówkami zbrojenemi. Tanki te będą również zakładać druty telefoniczne, tak, jak okręty kable.

Oprócz tanków przygotowuje się w znacznej liczbie opancerzone wozy transportowe, w których żołnierze dostawiani będą do samego frontu Walka w okopach w tych warunkach przejdzie naturalnie — do zapomnianej historji; wobec floty napowietrznej z góry i nacierających tanków z przodu. Żadna dyscyplina militarna nie utrzymałaby żołnierzy w rowach strzeleckich. Każden jednek wynalazek, zmierzający do zniszczenia przeciwnika tak wszak zawsze bywa) zastosokóry paraliżuje jego siłę na wypadek, gdyby i przeciwnik ła rąk wszak zawsze bywa) zastosował go u siebie. Doskonalenie tanków pociągnęło za sobą konieczność unieszkodliwienia tych potworów. Wynaleziono tedy bomby, które szarpią płaszczyznę ziemi tak, iż najszybszy i najwytrzymalszy tank powstrzymany zostaje w swym zwycięskim pędzie.

Najmniejsza z tych bomb wyrywa 60 tonn ziemi. ryjąc dół o 2 metrach głębokości, 7 metrach średnicy. A są i takie, które wyrywają 4,000 tonn ziemi.

Większy jeszcze wysiłek wynalazczy poświęca się unieszkodliwieniu ataków floty napowietrznej, która już w ostatniej wojnie odegrała tak wybitną rolę, w przyszłej wojnie zaś odegra — bez wątpienia — nieobliczalnie wybitniejszą. Ostrzeliwanie aeroplanów wojennych staje się też coraz pewniejsze: baterja z 4 dział, ustawianych elektrycznie przeciwko samolotowi nieprzyjacielskiemu, wyrzuca w ciągu jednej minuty 72 pociski eksplodujące, zasypując niemi przestrzeń, w której on się porusza, przytem tak wysoko, jak tylko wznieść się jest w stanie. W nocy, za pomocą włączonych automatycznie świateł, można ostrzeliwać aparat nie gorzej, niż w biały dzień.

Zapoznając się choćby pobieżnie z wynikiem badań Jonesa, widzimy, że w gigantycznym obrazie przyszłej wojny główne linje zmagań zaczepnych i obronnych zarysowują się już dziś aż nazbyt realnie.

Jednoroczny Kurs handlowy dla Abiturjentów (tek) szkół średnich ogólnokształcących.

Kursy Abiturjentów, które w Krakowie od roku 1908 do roku 1925 istniały jako odrębne, zostały w roku 1925 po myśli reskryptu Ministerstwa WR. i OP. wcielone do Wyższego Studjum Handlowego. Ponieważ pomimo takiego stanu rzeczy odczuwana jest w społeczeństwie potrzeba istnienia Kursu Abiturjentów jako takiego, przeto Wyższe Studjum Handlowe otwiera począwszy od bieżącego roku naukowego 1930-31 oddzielny **jednoroczny Kurs dla Abiturjentów (tek) szkół średnich ogólnokształcących przy Wyższem Studjum Handlowem w Krakowie.** Wykłady trwać będą od października do czerwca. Wpisy przyjmuje Sekretarjat Wyższego Studjum Handlowego w Krakowie, ulica Sienkiewicza 4 w dnie powszednie od godz. 9 — 1-szej i od 4 — 6-tej.

Detektyw zwyciężony — zwycięzcą

18)

— Skąd pan wiesz, że jestem lekarzem?

—nie rozumiem! — odparł Barnes, istotnie nie wiedząc dokąd Thauret zmierza.

— Mr Barnes! Wprowadziłeś mnie pan do, tego pokoju, mówiąc, że chcesz zadać pytanie. Na widok zwłok zrozumiałem odrazu, że był to pozór tylko. Milczałem, szukając powodu, dla którego zostałem tu wprowadzony. Pan także milczałeś, Nie mogę objaśnić sobie tego czem innem, jak tylko tem, że chcesz pan usłyszeć zdanie rzeczoznawcy. Nie wiem tylko, skąd panu wiadomo, że jestem lekarzem i pytam o to, Czy się wyrażam jasno?

— Bardzo jasno! — odparł detektyw chłodno i z wielkiem rozczarowaniem. — Mogę tylko odpowiedzieć, iż nie wiedziałem, że pan jesteś lekarzem i wprowadziłem pana tu, by mu zadać pytanie.

— Naprawdę? Pytaj pan więc.

— Proszę mi powiedzieć. kim jest ta dama?

— Przecenia pan stanowczo bystrość moją. Nie widziałem w życiu tej kobiety. Czem jeszcze mogę służyć?

— Dziękuję!

— Tedy żegnam uprzejmie.

Złożywszy ukłon, Thauret chciał odejść, ale detektyw, zlecydowany nie dopuścić do tajemnego porozumienia z Mitchelem, wyprzedził go, otwarł sam drzwi i wypuścił, pilnie obserwując obu panów. Po sztywnym ukłonie opuścił Thauret dom, a Mitchela wprowadził Barnes. Francuz nie odniósł wobec zwłok żadnego wrażenia, atoli z Mitchelem było co innego. Ledwo zobaczył co przed nim leży, wydając stłumiony okrzyk, przystąpił bliżej.

— Boże wielki! Cóż to znaczy, Mr. Barnes?

— Co? — rzekł detektyw spokojnie.

Patrzyli sobie w milczeniu przez chwilę w oczy, poczem Mitchel spuścił zwrok i wykrzyknął:

— Głupiec ze mnie!

— Słyszałem, że masz mi pan zadać pytanie. Cóż to takiego?

— Kim jest ta kobieta?

— Raczej kim była? Była Różą Mitchel.

— Acha! Więc znałeś ją pan?

— Miałem obowiązek odpowiedzieć na jedno tylko pytanie i uczyniłem to.

— Przyznałeś się pan jednak do tej znajomości.

— Trudno to przyjdzie panu udowodnić.

— Tak pan sądzi? Mam świadków. Raczcie panowie wejść.

Otwarto drzwi w ścianie przeciwległej i weszli dwaj lekarze.

— Cóż pan na to?

— Jestem ogromnie wdzięczny, gdyż mam teraz możność udowodnienia słów moich. ponieważ zdradziłeś się pan tak prędko, że sam nie jesteś.

Barnes zagryzł usta, a Mitchel zaś powiedział do lekarzy:

— Łaskawi panowie, bardzo się cieszę, żeście słyszeli, co tutaj zaszło. Być może poproszę panów o zaświadczenie iż Mr. Barnes pytał mnie tylko, kim jest ta kobieta. Poprawiając go, przekłem, że była Różą Mitchel. Czy przedstawiłem rzecz należycie?

— Zupełnie! — rzekł jeden z lekarzy.

— Mr. Barnes twierdzi. że się przyznałem do znajomości z tą kobietą, ja twierdzę atoli, żem nie przyznał nic, poza tem że znam jej nazwisko, a to sprawa całkiem inna.

— Przyznałeś pan więcej niż to! — rzekł podrażniony detektyw. — Musisz pan o niej wiedzieć więcej prócz samego nazwiska, skoro tak łałtwo przyszło panu rozpoznać zwłoki w pierwszej zaraz chwili.

— To racja! Musiałem znać jej rysy twarzy. Ale w ten sam sposób znam przecież rysy i nazwisko Liljan Russell, artystki dramatycznej. Gdybym np. rozpoznał jej zwłoki, czy świadczyłoby to o znajomości osobistej?

— No nie! Ale przyznasz pan chyba, że nie można znać w ten sam sposób tej osoby, jak się zna słynną artystkę.

— Skądże pan to wiesz?

— Czy była osobą słynną?

— To jest nowe pytanie i nie odpowiem, zwłaszcza przy świadkach. Ale jeśli pan zechce towarzyszyć mi do mieszkania, spróbuję wyjaśnić, jak zdołałem rozpoznać te zwłoki, nie będąc z zamordowaną w stosunkach towarzyskich.

— Oczywiście, pójdę z panem gdyż domagam się tego wyjaśnienia.

Wyszli obaj.

Milcząc dotarli do piątej avenue i poszli nią spory kawałek drogi. Mitchel dumał, zda się, o swej sytuacji, a Barnes uznał że lepiej nie spieszyć z wyjaśnieniem. Tymczasem przeszedł ponownie w myśli cały przebieg sprawy, w sposób mniej więcej taki:

— Dlaczego obaj mężczyźni drgnęli, gdym wspomniał, że klejnoty ukryte zostały poza pociągiem? Dlatego, że wiedzieli, iż tak było istotnie. Thauret musiał wiedzieć, gdyż prawdopodobne jest złodziejem. W takim razie Mitchel pomaga mu, albo widział, jak Francdz ukrył torebkę na jednej ze stacji. Czyżby Mitchel sam ukrył tę torebkę? Chyba niesposób, gdyż przez całą noc pilnowałem jego przedziału. Musiałbym zasnąć, ale to jest mało prawdopodobne. Wynika z tego, że trzeba przedewszystkiem wybadać, jakie ich obu łączą stosunki i czy są w przymierzu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z Pomorza

Radzyń. Dzień katolicki dekanatu radzyńskiego odbył się tu w niedzielę dnia 21 września według programu mimo niepogody.

Przybyłe z wszystkich 8 parafij organizacje, ustawiły się o godzinie 9,45 przy Zamku i stamtąd przybyły na rynek, gdzie na udatnej obszernej estradzie na najozdobniejszem miejscu odbyło się nabożeństwo pontyfikalne, celebrowane przez delegata biskupiego ks Infułata Bartkowskiego z Pelplina. Kaznodzieją dnia na temat apostolstwa świeckich był ks. profesor Karczyński z Torunia. Główne zebranie tuż po nabożeństwie na sali Strzelnicy miało prezydjum: p Meysztowicz z Plecewa p. rektor Klimek p burmistrz Gibas. Uchwalono telegramy do Nuncjusza w Warszawie do wojewody w Toruniu i do ks biskupa w Pelplinie. Sprawozdanie z akcji katolickiej w dekanacie wygłosił ks radca Wojciechowski, proboszcz miejscowy, omawiając 4 działy opracowywane dla dobra ludu przez duchowieństwo zespolone: oświata (ks Wojciechowski) dobroczynność dla ubogich i sierót (ks proboszcz Firyn, Okonin misje (ks dziekan Karczyński Rywałd) dział liturgiczno - muzyczny (ks. prob. Bruski Linowo). Bezpośrednio potem odbyły się równocześnie 2 zebrania sekcyjne: młodzieży referował jeneralny sekretarz związku ks Żynda) oraz Apostolstwo Modlitwy (dyrektor diecezjalny dzieła ks Karczyński z Rywałdu). — Po nieszporach odegrała młodzież starannie i dobrze wystawioną sztukę Króla Biskup. Wszyscy uczestnicy Dnia z przebiegu bardzo zadowoleni.

Wejherowo. (Za usiłowane zabójstwo.) Ostatnio odbyła się przed rozszerzoną Izbą Karną tutejszego sądu rozprawa o usiłowanie zabójstwa, za co oskarżony był Augustyn Diesing z Osowy, który w lipcu br usiłował zabić swego gospodarza w Wielkim Kacku, u którego służył strzelając do niego z dubeltówki z bliskiej odległości, raniąc go poważnie. Sąd skazał Diesinga na 3 lata więz:

Gdynia. (Bandyckie wyczyny marynarzy niemieckich:) W nocy na czwartek przytrzymano Kurta Hinderlisza, Michaela Bernarda. marynarzy niemieckich ze statku s s Wargin. za ciężki uraz cielesny Wymienieni marynarze pobili Malinowskiego Piotra, marynarza a następnie jeden z nich pchnął go nożem w piersi w okolicę serca. Malinowskiego w stanie groźnym odwieziono do Lecznicy Nadmorskiej w Gdyni. Po przeprowadzeniu dochodzeń marynarze zostaną odstawieni do dyspozycji sędziego śledczego w Gdyni.

Sopot. (28 miljonów rocznie przegrywają Polacy w Sopocie.) W kraju bieda i nędza ogólne narzekania na ciężką sytuację gospodarczą. Tysiące bezrobotnych a jednak jest wielu takich Polaków, którzy tysiące przegrywają w ruletkę. I to gdzie? — W Sopotach!

Za polskie pieniądze przegrywane w Sopocie tuczą się Niemcy tuczą się hakatyści, ci, którzy czekają tylko na sposobną chwilę, by zagrabić odwiecznie polskie Pomorze.

W roku 1928 przegrali Polacy w Sopocie około 28 miljonów złotych. W latach bowiem następnych napewno nie mniej jeżeli nie więcej. A jeżeli dodamy do tego inne wydatki, które Polacy czynią w Sopocie, a więc przez stołowanie się w restauracjach i kasynach i inne, to cyfra 28 miljonów, która z rąk polskich przechodzi do rąk Niemców powiększy się znacznie.

Hel. (Pierwsze przyjęcie dzieci do komunji św po roku 1525.) Spokojna i urocza nasza miejscowość przeżywała ubiegłej niedzieli 21 września. uroczyste chwile. Hel święcił przyjęcie dzieci do pierwszej komunji św i to pierwsze od roku 1525.

W pięknej procesji prowadzono dzieci ze szkoły do miejscowej kaplicy. Ulica, którą procesja kroczyła jak i kaplica ubrane były pięknie w zieleń. Znakomicie przygrywała orkiestra z Jastarni tak podczas procesji, jak i w kościele.

Przed komunją św przemówił miejscowy ks. proboszcz Grzenia w serdecznych słowach o znaczeniu uroczystości, zaznaczając, że jest to pierwsza tego rodzaju uroczystość po tak długiej przerwie. Przystąpiło do pierwszej komunji św 10 dzieci z rodzin rybackich w tem dwoje miejscowego sołtysa p Klemensa Kohnkego. Po nabożeństwie odprowądzono dzieci do plebanji.

Dobrzyń. (Utonął w Drwęcy.) Pod Białkowem powiat rypiński zawodowy plutonowy 64 p p śp Józef Grylewicz. Nieszczęsną ofiarę Drwęcy pochowano na cmentarzu w Dobrzyniu:

Pelplin. (Z diecezji) Z polecenia Księdza Biskupa uda się w tych dniach na stanowisko administratora do Rogoźna pow grudziądzkiego I wik. przez farze chełmińskiej ks Alojzy Górnowicz

Chełmno (Śmiertelny policzek.) W wydziale karnym Sądu Okręgowego w Toruniu odbyła się rozprawa przeciwko mistrzowi rzeźnickiemu Stanisławowi Kęsikowi zamieszkały w Chełmnie

Kęsik i Rutkowski również mistrz rzeźnicki będąc w stanie nietrzeźwym poróżnili się o terminatora, a po sprzeczce wymierzył Kęsik Rutkowskiemu w hali rzeźni cios w twarz, tak. że Rutkowski, słaniając się, uderzył głową o słup żelazny, wskutek czego nastąpiło później przekrwawienie mózgu. a w 6 tygodni po uderzeniu śmierć

Po przesłuchaniu świadków i znawców prokurator wniósł o 3 lata ciężkiego więzienia dla oskarżonego. Po przemówieniu obrońców sąd uznał oskarżonego winnym i zasądził go na 6 miesięcy więzienia — uznał powództwo cywilne w kwocie 1280 zł na którą zasądził oskarżonego i koszta przeprowadzonych rozpraw.

Toruń. (Ojciec przyczyną śmierci swego syna) Dnia 23 bm podczas polowania na kuropatwy postrzelił oberżysta Cywiński Stanisław, zamieszkały w Gostkowie, powiat toruński, syna swego. Jana, który w pół godziny po wypadku wskutek otrzymanych ran zmarł.

ROZMAITOŚCI.

Początek sezonu.

Podczas gdy wśród zwykłych śmiertelników lipiec i sierpień uważane są za miesiące martwe, w kuźni mody praca wre w najlepsze. Les grands faiseurs — twórcy mody w Paryżu, decydują w sprawie najbardziej zasadniczych kwestyj mody na sezon nadchodzący: linji i koloru.

W początkach sierpnia wielkie firmy wykończają gorączkowo modele na pokazy, które odbywają się zwykle w ostatnich dniach sierpnia. Na pokazy te zjeżdżają się przedstawiciele firm z całego świata, by zaczerpnąć natchnienia do swoich kreacyj i kupić najciekawsze modele. Pokazy Paton, Molyneux. Wortha, Chanel i in. przeznaczone są tylko dla wtajemniczonych i stanowią przedmiot zazdrości i pożądania wielu pięknych pań które wieleby dały za to, aby się tam dostać.

Pomęczone modelki prezentują od rana do nocy najoryginalniejsze i najpiękniejsze modele, niemniej pomęczone delegatki z wielkich miast zagranicznych notują, rysują i starają się zatrzymać w pamięci każdy szczegół tych niezwykłych kreacyj, których szyk polega na czemś nieuchwytnem. We wrześniu delegatki wracają do siebie, i znowu gorączkowo wprowadzają wszystkie nowości, widziane zagranicą na grunt swojski.

Obecnie więc mamy już modę „na jutro", może na mówić już o tem, co nowego przyniosła nam jesień.

Zmian rewelacyjnych, podobnych tym, jakie przyniósł nam rok ubiegły, w tym roku niema, Są jednak zmiany dość poważne. Mianowicie klosze utrzymują się jeszcze, sąjednak mniej sute niż poprzednio, Stan wysoki. dość często używane baskiny, tj. szeroka falbana, kończąca się nad kolanami. Cyrkiel wyłącznie równy. Biada paniom, które w roku zeszłym porobiły sobie suknie krótsze z przodu: będą musiały dobrze nałamać sobie głowę, jak je przerobić!

Długość sukien wieczorowych dosięga posadzki, popołudniowe jednak krótsze są niż w roku zeszłym, mniej więcej do pół łydki. Kolor ulubiony obecnego sezonu jest bronzowy, zwłaszcza na suknie wizytowe, na wieczorowe w dalszym ciągu najbardziej przygięty jest czarny z białym. ciemno - granatowy z odcieniem stalowym i gris perle. Wszystkie odmiany velours chiffon i wogole jedwabi ciężkich mają w tym sezonie przewagę nad materjałami powiewnemi, nawet nieśmiertelna georgeta przestała już królować wyłącznie.

Zarówno do sukienek przedpołudniowych, jak i do wizytowych nosi się kapelusiki typu beretowego, przeważnie aksamitne, dopasowane w tonie, odsłaniające już nietylko czoło, ale niemal pół głowy.

Moda niezbyt szczęśliwa dla osób powyżej lat dwudziestu pięciu . — Trzeba się pocieszać tylko tem, że moda obowiązuje ogólnie, to więc, co w piewszych czasach wydaje się rażące, wkrótce nie zwraca już uwagi ponieważ noszą to wszyscy. Każda moda zresztą wywołuje z początku sprzeciwy, w każdej także po pewnym czasie odnajdujemy mnóstwo dobrych stron.

Od miljonera do oszusta i nędzarza.

W tych dniach zmarł w Berlinie w szpitalu Elżbinety, 73 letni Armand Schwob. najsłynniejszy awanturnik czasów najnowszych.

Urodzony w maleńkiej miejscowości pod Bazyleą, Schwob kształcił się we Francji. Bogaci krewni wysłali go, po ukończeniu uniwersytetu, do Rosji. gdzie sprytny młodzian dorobił się wkrótce miljonów i stał się jednym z zauszników cara Mikołaja II. Był on gorącym mecenasem rosyjskiego baletu i wydawał nań wielkie sumy.

Jako bardzo bogaty człowiek opuścił Rosję i przyjechał do Paryża, gdzie założył magazyn jubilerski, a wkrótce, dzięki swym miljonom, stał się bardzo mile widzianym w domach arystokracji francuskiej, zwłaszcza, że rzucał pieniędzmi na prawo i lewo i trzymał stajnię wyścigową, w której było 80 koni.

Szczęście go opuściło od chwili, gdy wyemigrował do Argentyny. Stracił tam na jednej dostawie 15 miljonów franków. Musiał uciekać do Europy, aby nie być uwięzionym.

We Francji po powrocie założył dom gry, finansował wynalazek łodzi podwodnej inż. Perzo, lansował w Paryżu towarzystwo akcyjne do eksploatowania kopalni złota w Walji, wreszcie wyjechał do Ameryki i tam. za kilka oszustw został uwięziony w Sing Sing.

Uciekł z więzienia i w r. 1917 widzimy go jako szpiega francuskiego na froncie. W r. 1922 udało mu się podrobić czeki na 800 tysięcy marek. Dopiero w dwa lata później schwytano go we Włoszech, ale uciekł i oto wypłynął w Berlinie, ale już w szpitalu, gdzie zmarł po burzliwem życiu.

Szkoły polskie w Prusach Wschodnich.

Warunki pracy Towarzystwa Szkolnego i Związku Polaków w Prusach Wschodnich są wyjątkowo ciężkie. Pomijając już trudności, jakie stawia szkolnictwu polskiemu rząd pruski i jego organy wykonawcze, praca oświatowa napotyka na pewną obojętność mało uświadomionych narodowo rodziców. w walce o prawa szkolne i język polski. Mimo to polskie instytucje oświatowe musiały przetrzymać próbę, a skromny ich dorobek, aczkolwiek widoczny, stworzył grunt do dalszej pracy w tym kierunku. W roku ubiegłym powstały 4 szkoły na Powiślu: w Trzcianie, Starymtargu, Waplewie i Podstolinie o łącznej liczbie 130 dzieci, oraz 5 szkół na Warmji: w Nowej Kaletce, Chabrowie, Gietrzwałdzie, Szafaldzie i Pluskach, do których uczęszczało 104 dzieci. Jeśli doliczymy do liczb powyższych ilość dzieci w wieku przedszkolnym (na Powiślu 180 dzieci w 7 ochronach, na Warmji 75 dzieci w 6 ochronach), to otrzymamy cyfrę łączną 489 dzieci wychowywanych w duchu polskim, Z dzieci, uczęszczających do szkół polskich w Prusach Wschodnich, 53 spędziło w roku ubiegłym wakacje w Polsce na kolonjach letnich Związku Obrony Kresów Zachodnich. W roku bieżącym ilość dzieci z tego terenu na kolonjach wzrosła do 121. Liczba szkół polskich i frekwencja dzieci, korzystających z nauki stale choć powoli, wzrasta. Trudno natomiast wytrzymać konkurencję z doskonale wyposażonemi ochronami niemieckiemi, zakładanemi ostatnio we wszystkich wioskach, gdzie działają już ochrony polskie.

Odnalezione skarby Inków.

Po długich. bezskutecznych poszukiwaniach udało się adwokatowi Torre z Panamy odkryć skarb ostatniego króla Inków Atahualpy, w pobliżu wsi Nizak.

Inka nazywała się rządząca w Peru kasta. Po odkryciu Ameryki, po przybyciu Hiszpanów, państwo to obejmowało dzisiejsze republiki Peru, Chile, Kolumbję i Ekwador. Zniszczone w r. 1532 przez słynnego Pizarra Peru było monarchją teokratyczną, w której członkowie rodu Inków odgrywali rolę przodującą. Na czele państwa stał arcykapłan, i równocześnie duch słońca. Kult słońca był tam dominujący. O wysokim kulturalnym rozwoju państwa świadczą ruiny wielkich magazynów i świątyń, oraz drogi, które ciągną się w poprzek grzbietu And i jeszcze dzisiaj są używane.

Kiedy Hiszpanie z Cortezem na czele wtargnęli do potężnego państwa Inków, byli zdumieni jego bogactwem. Świątynie boga słońca, pałac królewski i domy dostojników lśniły od złota i kamieni. Ponieważ najeźdźcy poczęli plądrować i mordować, Inkowie ukryli skarby w niedostępnych górach i jaskiniach.

Obecnie do Ekwadoru wyruszył adwokat Torre z oddziałem robotników. Jego poszukiwania zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem. Torre odkrył cmentarz, czczony przez Indjan jako miejsce święte i znalazł w grobach ogromny skarb, składający się ze złota i drogich kamieni. Dla ochrony przed napadami Indjan miał z sobą oddział wojska. W sprawie własności tego skarbu powstanie prawdopodobnie spór, albowiem we wsi Yaruquis żyją jeszcze bezpośredni potomkowie ostatniego króla Inków. Również i rząd Ekwadoru będzie sobie rościł do niego pretensje.

Jeszcze o VI. kongresie mniejszościowym.

W jednym z dzienników centralnego odłamu prasy szwajcarskiej („Thurgauer Zeitung") ukazał się niedawno artykuł, który jasno i trzeźwo analizuje ostatni zjazd kongresu mniejszości narodowych pod kątem widzenia aktualnych zagadnień polityki międzynarodowej. Wspomniany wyżej dziennik stwierdza, że kongres odsłonił swą przyłbicę stawiając siebie niedwuznacznie w roli rzecznika interesów niemieckich w polityce między państwami Europy. Zarówno debaty nad postulatem współpracy narodowości. a nie państw, jak i dezyderat stworzenia organizacji nadpaństwowej narodowości zmierzają wyraźnie w kierunku zmiany obecnych stosunków w kierunku rewizji. Wiemy zaś że Niemcy dzisiejsze żyją jedynie myślą o zrewidowaniu powersalskiego stanu rzeczy. Godnem napiętnowania jest tutaj wystąpienie Ulitża którego enuncjacje w tym względzie pokrywały się w zupełności z enuncjacjami innych rewizjonistów.

Zupełnie więc słusznie stwierdza wspomniana Thurgauer Zeitung, że ostatni kongres wymierzył sobie samemu dotkliwy cios, angażując się zupełnie niepotrzebnie w problemy, które winny być mu conajmniej obojętne. Dotychczasową działalność kongresów można śmiało nazwać samobójstwem z obawy przed śmiercią.

Głos dziennika szwajcarskiego jest tu o tyle godny uwagi, ile że nawet już neutralna prasa szwajcarska zdobywa się na jasny sąd o podejrzanej roli. jaką w polityce międzynarodowej odgrywają kongresy mniejszościowe.

Drukiem drukarni „Dziennika Pomorskiego"
Wł. J. Schreiber, Chojnice

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 27. września 1930 r.

„Precz Prusakiem, powtórzymy Grunwald!“

Oto hasło każdego Polaka, każdej organizacji. która ma na celu dobro i potęgę Państwa Polskiego. Hasło to owładnęło każdą duszą szczerze polską. Prastarej od wieków ziemi polskiej, ziemi pomorskiej, nie damy — tak woła ogół, woła duch tego, który w obronie tej ziemi walczył i dla niej zginął, duch „Nieznanego Żołnierza“!

Propagandowy Teatr Polski, chcąc społeczeństwo skupić i wyobrazić mu to grożące niebezpieczeństwo, wystawi we wtorek 30 bm. w sali Hotelu Centralnego wielki dramat w 4 akt. **„Grób Nieznanego Żołnierza“.** Bliższe szczegóły w afiszach. — Tegoż dnia o godz. 3-ciej przedstawienie dla szkół.

Ciekawe spotkanie dwóch zespołów lekkoatletycznych.

W niedzielę odbędzie się na boisku w parku miejskim rewanzowe spotkanie lekkoatletyczne pomiędzy GKS. „Grom“ a TG. „Sokół“. Dwumecz ten u wszystkich sportowców jak i sympatyków w sporcie niewątpliwie wywołał wielkie zainteresowanie i będzie jedną z największych atrakcyj sportowych w tym roku w Chojncach.

Dobrze pamiętamy jeszcze wszyscy pierwsze spotkanie powyższych zespołów, które wówczas zakończyło się z wycięstwem gimnazjastów. Zaznaczyć jednak wypada ze „Sokół“ wtenczas nie był w należytej formie, jutro jednak stanie do walki z „Gromem“ jako równy z równym. „Sokół“ poczynił bowiem wielkie postępy i niewątpliwie za wszelką cenę starać się będzie o rewanż. „Grom“ w niedzielnej wygranej w Tucholi okazał, że nie próżnuje, lecz przeciwnie znajduje się u szczytu swej formy. Walka będzie toczyła się zawzięcie do ostatnich konkurencji których będzie 10.

1) Skoki: w zwyż, wdal, o tyczce;
2) Biegi: 100 metr., 400 metr., i 1500 metr.
3) Rzuty: dyskiem, oszczepem i kulą,

Prócz tego jako dziesiąta konkurencji sztafeta 4 x 100.

Znany w Chojnicach sportowiec i członek GKS. „Grom“ p. Wysocki Jan, jutro w niedzielę poraz ostatni występować będzie na boisku w Chojnicach, gdyż w środę wyjeżdża do Śremu, by tam sposobić się na żołnierzyka polskiego.

W sprawie Trojanowskich,

w której zasiedli w piątek na ławie oskarżonych Anna Trojanowska, obecnie zamieszkała w Katowicach, Teodor Rink, obecnie w Mikołowie, Teofil Niedźwiedź z Chojnic i Bronisława Banachowa z Chojnic, zapadł wyrok uniewinniający wszystkich oskarżonych od winy i kary. dla braku dostatecznych dowodów.

Zmiany rozkładów jazdy pociągów pasażerskich

okręgu Gdańskiej Dyrekcji Kolejowej na okres zimowy z ważnością od 1 października 1930 r.

1) Pociąg Nr. 5323 będzie kursował Gdynia — Puck, całorocznie, zaś Puck — Hel kursuje od 15. 5. do 14. 9, 30 r:

2) Pociąg 222 na odcinku Strzebielino — Gdańsk kursuje od 15. 5. do 14. 9. 30 r, zaś na odcinku Gdynia — Gdańsk kursuje od 15. 9. 1930 do 14. 5, 1931 r. jako motorowy.

3) Pociąg 3456 na odcinku Puck — Reda kasuje się.

4) Z uwagi na zbyt słabą frekwencję podróżnych korzystających z wagonu bezpośredniej komunikacji Warszawa — Gdańsk przez Iłowo — Laskowice 1, 2 i 3 klasy, kurs tego wagonu pociągiem Nr. 621/411 i z powrotem pociągiem 412/636/616 kasuje się.

5) Pociąg 37 na odcinku Toruń Przedm. — Bydgoszcz kasuje się.

6) Pociąg Mt 42 na odcinku Bydgoszcz — Toruń Przedm. kasuje się.

7) Pociąg Nr. 2232 i 2233 na odcinku Morzeszczyn — Gniew kasuje się.

8) Rewizja celna i paszportowa przy wszystkich pociągach zamiast w Skarszewach będzie odbywać się na stacji Gołąbiewko.

8) Pociągi Nr. 4151. 4153, 4152 i 4154 na odcinku Smętowo — Opalenie kasuje się.

10) Pociągi Nr. 3841, 3845, 3847, 3843; 3849; 3846, 3842, 3848; 3850; 3844 na odcinku Toruń Mokre — Czarnowo koło Torunia kasuje się. W ruchu podmiejskim Gdańsk — Zoppot pociągi Nr. 5031, 5033, 5035, 5032, 5034, 5036 kasuje się.

11) Przesuwa się czas odjazdu pociągu Nr. 5221 z Pucka z godz. 9,25 na godz. 13,45 z czasem przejazdu do Krokowej o godz. 14,53

12) Przesuwa się czas odjazdu pociągu Nr.5222 z Krokowej z godz. 14.40 na godz. 15,07; z czasem przyjazdu do Pucka na godz. 16,16.

13) Przesuwa się czas odjazdu pociągu Nr. 4223 z Gdyni z godz. 7,50 na godz. 9,05 z czasem przyjazdu do Kartuz na godz. 10.54

14) **Przesuwa się czas odjazdu pociągu Nr. 629 z Laskowic z godz. 15,13 na godz. 22,23 z czasem przybycia do Chojnic zamiast o 17,11 o 0.30.**

15) **Przesuwa się czas odjazdu pociągu Nr. 8853 z Czerska z godz. 21,05 na godz. 21.45 z przyjazdem do Kościerzyny o godz. 23,17**

16) Przyspiesza się czas odjazdu pociągu Nr. 3851 z Torunia Mokrego z godz. 18,45 na godz. 16,05, z przyjazdem do Czarnowa Koło Torunia o godz. 18,19.

17) Przyspiesza się czas odjazdu pociągu Nr. 2651 z Grudziądza do Łasina o 20 minut z odjazdem z Grudziądza o 19,25.

18) Przyspiesza się czas odjazdu pociągu Nr. 2634 z Łasina o 35 minut, z odjazdem z Łasina o godz. 8,45 a przyjazdem do Grudziądza o 10.10.

19) Przyspiesza się czas odjazdu pociągu Nr. 4133 ze stacji Smętowo z godz. 5,45 na godz. 4.30 z przyjazdem do Opalenia o godz. 4,51.

20) Przyspiesza się czas odjazdu pociągu Nr. 4134 ze stacji Opalenie z godz. 6,20 na godz. 5.05 z przyjazdem do Smętowa o godz. 5,28.

Naczelnik Oddziału Ruchu.
Podpis nieczytelny.

Miesiąc Propagandy Pomorza.

Skutkiem wyborów sejmowych zapowiedziany na miesiąc październik Miesiąc Pomorza, organizowany przez Związek Obrony Kresów Zachodnich został odroczony i odbędzie się na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej w czasie **od 16 listopada do 16 grudnia br.**

Celem Miesiąca Propagandy Pomorza jest pogłębienie w najszerszych kołach społeczeństwa polskiego znajomości i zainteresowania się Pomorzem oraz wzmocnienie czujności na niebezpieczeństwo niemieckie. Dla spełnienia tego zadania Związek Obrony Kresów Zachodnich przygotowuje niezwykle obfity i dobrze opracowany materjał propagandowy a mianowicie: 100000 broszur o Pomorzu; film o Pomorzu; 80 przezroczy w 2 serjach, ilustrujących przeszłość i obecny stan Pomorza przezrocza filmowe, pocztówki, nalepki plakaty, odezwy itp.

Ukoronowaniem akcji propagandowej będzie zbiórka na hydroplany wojenne i prace narodowe na Pomorzu, która zgodnie z zezwoleniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 12 bm I A P 2786 odbędzie się na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej w czasie od 30 listopada do 8 grudnia 1930 roku.

Kino Nowości

wyświetla w sobotę i niedzielę dnia 27 i 28 bm., rewelacyjne arcydzieło filmowe pod tytułem **„Bezbronne Dziewczę“.** Potężny ten dramat, ilustruje nam tragiczne dzieje uwiedzionej studentki. Historja młodego życia, która wyciska łzy i wstrząsa sumieniem każdego. W filmie pełnym fascynującej treści, występują: największa tragiczka Ewelina Holt, znana z szeregu obrazów, ulubieniec wszystkich Ernest Verebes i wytworny Livio Pavanelli. Ceny zwykłe. Wzmocniona orkiestra Jazz- bandowa.

Z POMORZA

Wałdowo. (Za 1,50 ctn. jęczmienia 2 miesiące więzienia). Sąd Powiatowy w Sępólnie skazał p. Pe'nera za kradzież 1,50 ctn. jęczmienia, którą dokonał w Sępólnie przed firmą Heyman, na 2 miesiące więzienia.

Wilkowo. (Za oszustwo — dwa tygodnie więzienia). W czwartek, dnia 25-go września Sąd Powiatowy w Sępólnie skazał niejakiego Borchardla Georga za oszustwo w wysokości 50 zł na szkodę kupca Kulczyka w Wałdowie na 2 tygodnie więzienia. B. także ma jeszcze 4 dni więzienia w dobro za kradzież łańcucha na szkodę p. M. Kujczyka,

Więcbork. (Kradzież roweru). Dnia 23 września skradziono p. O, Ziarkowskiemu rower męski

Delegacja urzędników z Pomorza u min. Becka.

Warszawa. Dnia 25. 9. minister Beck przyjął delegację urzedników państwowych i samorządowych z Pomorza w osobach pp. Paprockiego, Ostrowskiego, Cieszyńskiego, Behlkego, Sitarowicza i Duńczyka.

* * *

Warszawa. Wobec tego, że upływa już 12 dni od chwili, gdy obrońcy aresztowanych b. posłów doręczyli urzędowi prokuratorskiemu blankiety pełnomocnictw do prowadzenia obrony celem przesłania ich do wypełnienia do Brześcia nad Bugiem a blankiety te dotąd nie powróciły, obrońcy wystąpić mają do urzędu prokuratorskiego o przyspieszenie tej sprawy:

* * *

W pobliżu miasta hinduskiego Bombay nastąpiło starcie nacjonalistów z policją i urzędnikami podatkowymi. 17 osób zostało zabitych, 50 rannych.

* * *

Na północnem pograniczu chińskiem rozszerza się dżuma coraz bardziej. Całe wsie podobno powymierały. Położenie jest tem groźniejsze, że w całej okolicy niema nowocześnie urządzonych szpitalów.

Wizyta lotników polskich na Łotwie.

W najbliższych dniach wyleci z Gdyni do Libawy eskadra, złożona z 3 hydroplanów polskich celem złożenia wizyty lotnikom łotewskim. Eskadrę prowadzić będzie płk. Durski W locie weźmie udział 10 lotników pilotów i 7 instruktorów.

Przy obstrukcji, zaburzeniach trawienia, zgadze, uderzeniach do głowy, bólach głowy i ogólnem niedomaganiu zażywa się rano naczczo szklankę naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka — Józefa“:** Żądać w wszystkich aptek.

KRONIKA POLITYCZNA.

Statystyka lekarzy w Polsce

Według urzędowej statystyki, sporządzonej w ostatnich dniah na terenie Rzplitej praktykuje 9422 lekarzy, z czego 8429 w miastach a reszta na terenie gmin wiejskich.

Jest rzeczą charakterystyczną, że na każde 100 tysięcy ludności miejskiej przypada125 lekarzy, a na tę samą liczbę ludności wiejskiej tylko 4 lekarzy.

W Warszawie praktyje ponad 2170 lekarzy

Lekarzy. którzy posiadają ponad 50 lat praktyki, statystyka podaje tylko 118

60 milj. zł. oszczędności.

W połowie października rozpoczyna się doroczny powrót polskich emigrantów sezonowych którzy byli zatrudniani przy robotach polnych w Niemczech.

W tym roku, staraniem Urzędu Emigracyjnego wymiane pieniędzy na pograniczu specjalnie dla emigrantów sezonowych z Niemiec. objęła Pocztowa Kasa Oszczędności. Powracający więc do Polski robotnicy rolni nie będą wyzyskiwani przy zamianie marek niemieckich na złote, a jednocześnie podjęta będzie akcja, mająca na celu propagandę oszczędności i wzbudzenie zaufania do państwowej instytucji kredytowej wśród ludności rolniczej terenów emigracyjnych.

Obliczono, że przeciętnie, każdy robotnik sezonowy przywozi ze sobą do kraju od 300 do 500 Mk. niem. Ogółem więc suma przywiezionych oszczędności robotników rolnych wynosi corocznie 30 milj. mk. niem. czyli przeszło 60 miljonów złotych

Nowa radjostacja w Polsce.

Cała prasa angielska podaje szczegółowe opisy nowej polskiej stacji radjowej, skonstruowanej w Chelmsford w Anglji, która ma stanąć w Raszynie i uruchomiona będzie na Boże Narodzenie. Jest to najpotężniejsza stacja radjowa w Europie. Prasa angielska wyraża zadowolenie z powodu, że nowa stacja warszawska zagłuszy Moskwę i Leningrad, uniemożliwiając bolszewicką propagandę radjową. (Dotychczas najpotężniejsza była stacja moskiewska). Sztab 12 inżynierów Marconi-ego wyjeżdża 17 października do Polski z inż. Dietchamem konstruktorem na czele, ażeby dokonać instalacji nowej radjostacji.

Z DALSZEJ POLSKI.

Czortków. (Żydzi powodem śmierci dwóch żołnierzy): Przed sądem przysięgłych w Czotkowie zakończył się trwający od 4 dni proces przeciwko 10 żydom. Akt oskarżenia zarzuca im, że w dniu 28 listopada ubr wszczęli awanturę z 3 żołnierzami K O P w czasie której obrzucili żołnierzy kamieniami: Żołnierze zaczęli uciekać a wobec pogoni nie mając innego wyjścia rzucili się w fale Seretu. chcąc go przepłynąć. Dwóch żołnierzy poniosło śmierć w falach rzeki. jeden zdołał się uratować Do rozprawy powołano około 50 świadków. Jak donosi dzisiejsza Chwila, trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych wydał wczoraj wyrok mocą którego jeden z oskarżonych skazany został na 8 lat więzienia, 2 na 6 lat; 2 na 5 lat, jeden na 3 lata, zaś 4 oskarżonych uwolniono. Obrona zapowiedziała apelację.

Giełda Płodów Rolnych w Poznaniu

Poznań, dnia 26. IX. 1930 r.

Warunek: tarcie hurt. fr. st. załad. ładunki wagodostawa zaraz za 100 kg., w złotych.

Żyto	17,50—18,00
Pszenica	25,25—27,00
Jęczmień przemiałowy	19.00—21.50
Jęczmień brow.	25.50—25.50
Owies	17.00—19,00
Mąka ż. 70% wł. work.	—28.50
Mąka p. 65% wł. work	46.00—49.00
Otręby żytnie	11.50—12.50
Otręby pszenne	14.00—15.00
Rzepak	47.00—49,00
Groch polny	00.00—00.00
Groch Victoria	35.00—37.00

RUCH w TOWARZYSTWACH

T. G. „Sokół“. Zbiórka zawodników w niedzielę o godzinie 1,45 na Rynku.

Naczelnik.

Baczność członkowie Towarzystwa Mężczyzn Katolików. Spowiedź w sobotę dnia 27 bm wiecz. wspólna Komunja św w niedzielę podczas nabożeństwa rannego. Zarząd

Zjed. Zaw. Polsk. oddział Robot, i Rzemieśl, Nadzwyczajne zebranie Zjednoczenia Zaw. Polsk oddział Robot. i Rzemieśl, odbędzie się w sobotę dnia 27. 9 o godzinie 7 wieczorem w lokalu p, Seydy. Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Kółko Rolnicze Chojnice. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 28 bm. o godzinie 12-tej w lokalu p. Jażdżewskiego (Restauracja pod Złotym Lwem. Ze względu na wykład lek, wet, p. dr. Dreszlera uprasza się o jaknajliczniejszy udział. Zarząd,

Znawcy kupują
Pianina Jähnego
Nie należy utożsamiać z wyrobami masowemi. Nagrodzone złotemi medalami na każdej wystawie.

Salon wystawowy
Bydgoszcz
ul. Gdańska 149. Tel. 2225
Spłaty ratami do 18 miesięcy.
Filja: Poznań, Św. Marcin 43.

Przetarg.

1 Bataljon Strzelców w Chojnicach
ogłasza przetarg na

oczyszczanie rowów ściekowych

na placu ćwiczeń Krojanty (około 150 ha).

Pracę tę odda bataljon prywatnemu przedsiębiorcy wybranemu z najkorzystniejszej oferty

Oferty składać osobiście u kwatermistrza 1 Bataljonu Strzelców do dnia 11 października o godz. 10-tej, gdzie odbędzie się ustny przetarg na oddanie pracy.

Kwatermistrz.

KINO NOWOŚCI

W sobotę o godzinie 8.15
w niedzielę o godz. 6 i 8.15
(27 i 28)

Rewelacyjne arcydzieło!

Bezbronne dziewczę

Potężny dramat, ilustrujący tragiczne dzieje uwiedzionej studentki. Historja młodego życia, które wyciska łzy i wstrząsa sumieniem każdego. W rolach głównych: największa tragiczka **Ewelina Holt,** ulubien. wszystkich **Ernest Verebes** i wytworny **Livio Pavanelli.**
Film pełen fascynującej treści.

Ceny zwykłe! Ceny zwykłe!

Koncert wzmocniony — Jazz-band.

Uwaga! Uprasza się o liczniejsze korzystanie z seansu sobotniego i niedzielnego o godzinie 6-tej.

Szanownej Publiczności miasta Chojnic i okolicy **polecam się do**

przerabiania kapeluszy

i wyrobów futrzanych
według najnowszych paryjskich modeli,
po cenach najniższych. Pracowałam dawniej w największym składzie mód w Grudziądzu.

Ch. Dannemann
Gimnazjalna 3. II schody wejście boczne.

Oddajemy pieniądze na budowę i na hipoteki!

Potrzebny własny kapitał 10 — 15% od kwoty pożyczkowej, zaoszczędzić można w małych ratach miesięcznych. **Bez odsetek,** tylko amortyzacja 6—8%

„HACEGE" e. G. m. b. H.
Gdańsk Hansaplatz 2b.

Kupuję każdą ilość jabłek

Chojnicka Wytwórnia Win Owocowych
A. Kaźmierski i Ska.

Propagandowy
Teatr Polski

wystawi we wtorek dnia 30 b. m.
o godzinie 8-mej wiecz.
w sali Hotelu Centralnego

potężny dramat doby obecnej

„Grób Nieznanego Żołnierza"

Wobec wielkiego zainteresowania się i w celu uniknięcia natłoku uprasza się bilety **wcześniej zamawiać!**

W Chojnicach do nabycia w drogerji Apt. K. Zaka oraz w drogerjach: Br. Hubert, i K. Tarkowski
w Tucholi w drogerjach: St. Wawrzynowicz, Klóskowski, H. Scheffs;
w Sępólnie w aptece Apt. Naatza oraz w drogerji A. Kneba;
w Brusach M. Wenda
w Kościerzynie w aptece Apt. Wendta, w drogerjach: St. Sojecki i M. Mokwa;
w Kartuzach w aptece Apt. D. Christ'a i „Drogerji Pomorskiej" T. Wieczorek.

Od 1. października
począwszy odbywać się będzie sprzedaż
mięsa
z eksportu, w składzie mistrza rzeźnickiego
p. Tonn, Młyńska 3.
Firma Pombacon.

WAGA (decymalna)
w dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. Gdzie wskaże eksp. Dz. Pom.

Tak **wyśmienite** jak i **umiarkowane w cenie**
Bordeaux - wino czerwone
(pierwszorzędne 1926 r.)
znowu nadeszło!
Albert Ludwig.

Służąca
potrzebna od zaraz.
Dworcowa 26 I pt.

Mieszkanie
1 pokój z kuchnią
od zaraz do wynajęcia.
Zgłoszenia do eksp. Dziennika Pomorskiego.

W poniedziałek dnia 22 bm.
zgubiłam pieniądze
na szosie z Chojnic do Czerska. Uczciwego znalazcę uprasza się oddać je za wynagrodzeniem.
Aniela Piekarska,
Rytel pow. Chojnice.

Na sprzedaż wyborowe
jabłka zimowe.
Marcinkowski, Ogorzeliny.

Mam do oddania
35 funtów czystego
gęsiego pierza
(niedarte) oraz **200 cent. białej kapusty.**
Zgłosz. do eksp. Dz Pom.

Umeblowany
pokój
od 1. X do wynajęcia.
Zgłosz. do eksp. Dz. Pom.

Umeblowany
pokój
od zaraz do wynajęcia.
Pl. Jerzego 8.
skład.

Przetarg przymusowy
W wtorek, dnia 30. 9. 30 sprzedam
w Colądankach
o godz. 10-tej
70 warchlaków
w Nowym Dworze
o godz 11.30 przed sołectwem
1 powózkę
w Ogorzelinach
o godz. 13-tej przed sołectwem
4 warchlaki
6 prosiaków
ca 30 ctr. owsa niewymłóconego
10 warchlaków
20 gęsi
20 kaczek
zbiór żyta z 6 mórg
W. Kowalski
Kom. sąd. Chojnice 2255

Przetarg przymusowy
W poniedziałek, dnia 29. bm. o godz. 10 30 sprzedam na podwórzu spedytora Nowackiego najwięcej dającemu zagotówkę:
1 kanapę, dywan
1 szafę do bielizny
4 krzesła, 4 stoły
4 krzesła skórą wybijane
1 szafę do książek
1 biurko
Szeleziński
komornik Sądowy. 2250

Przetarg przymusowy
We wtorek, 30. b. m. o godz. 4-tej po poł. sprzedam w Lubni przed sołectwem
kilka fur żyta w stodole
4—5 morgów kartofli na pniu w całości lub w małych ilościach
Licytacja się odbędzie.
Winkowski
komornik sądowy. 2254

Przetarg przymusowy
Dnia 1. 10. b.r. o godz. 11.30 przed poł. sprzedam w lok. licyt. p. Jażdżewskiego Pl. Jerzego 5, najwięcej dającemu za gotówkę:
2 kanapy
1 bufet
2 stoły
1 centryfugę
1 szafę do ubrań
ołówki i drobne przyb. kancel.
Trzebiatowski
Kom. miejski. 2248

Udzielam
lekcji
polskiego i francuskiego
Zgłosz. proszę skierować **Dworcowa 22** Drogerja.

Kto sprzeda ostrego
psa
pokojowego?
Zgłosz **Warszawska I.**

Pianina
krzyżowe, pierwszorzędnie wykonane, poleca najtaniej na dogodnych warunkach,
MAJEWSKI, fabr pianin, Bydgoszcz
ul. Pomorska 65, tel. 2060

Krause - Wilhelminka
Restauracja - leśna

W niedzielę, dnia 28. bm. od godz. 4-tej po poł.
Koncert artystyczny i taniec towarzyski
Przygrywa nowa Jazzband-orkiestra (4 osoby). Koncert odbędzie się także przy niepogodzie w ogrzanej sali.
Komunikacja autobusowa

W niedzielę 28. bm.
zabawa taneczna
w domu klubowym.
Klub Żeglarski Chojnice.

Dnia 29. 9. 30. o godz. 4-tej po poł. na salce p. Przewoskiego w Brusach,
odbędzie się dobrowolna sprzedaż licytacyjna na korzystnych warunkach
12 mórg dobrej ziemi
położonej nad szosą do Czyczkow 10 mórg łąki w Czarniżu 1½ morga ziemi nad Koleją w Brusach.
Po informacje proszę się zgłosić do Dyrektora Banku Ludowego w Brusach
Marta Brzoskowska.

Prima
mąkę pszenną
także
„Starogardzka"
poleca
Albert Ludwig.

Papiery drukowe, pakowe, pergaminowe, kancelaryjne poleca po cenach **fabrycznych**
Skład Papieru
Ksawera Dziembowska
Gimnazjalna 3.

Broszurki o Teresie Neumann
z Konerseuth
przez ks. W. Wielewskiego poleca
Księgarnia Dzien. Pomorsk.

Żelazne beczki
używane czyste nadające się do benzyny pojemności 200 — 500 litrów
kupuje
Drogerja - Perfumerja
Bracia Hubert
wł. J. Hubert
Chojnice Pom.
rok zał. 1894 Tel. 219

Redakcja i Administracja: Chojnice ul. Człuchowska 13. — Pocztowe konto czekowe 201332 — Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice, Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice, — Telefon 44. Adres telegraficzny „Dzien. Pom." — Skrytka pocztowa 83. — Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach. Za treść odpowiedzialny: Redaktor Bonifacy Chmielewski. Wydawca Władysław Juljusz SCHREIBER.